

Dr Jeffrey Niehaus, Teologia biblijna, Sesja 5, Przymierze Abrahama

© 2024 Jeffrey Niehaus i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Niehaus i jego wykład na temat teologii biblijnej. To jest sesja 5, Przymierze Abrahama.

Cóż, jak powiedzieliśmy ostatnio, dotarliśmy do końca naszych studiów nad pakietem przymierza łaski wspólnej, Adama i Noego, który zapewnia i gwarantuje planetę jako kontekst, w którym program łaski specjalnej może się rozpocząć.

A ten program rozpoczyna się od Przymierza Abrahama, które, jak niektórzy zauważyli i zobaczymy, w rzeczywistości przewiduje również inne specjalne przymierza łaski. Więc zaczynamy od tła historycznego, które określiłbym jako zaangażowanie. A oto sytuacja.

W tym momencie w Księdze Rodzaju 12, gdzie rozważamy to, co Pan powiedział Abrahamowi, Abraham jest już wasalem Pana. Jest, jak każdy na planecie, wasalem Pana w ramach pakietu łaski powszechnej przymierza Adama i Noego. Tak więc jest całkowicie uzasadnione, aby Bóg się pojawił, porozmawiał z nim i powiedział mu, co ma robić, dokąd podróżować itd., a także złożył mu obietnice.

Ale Pan może zrobić to wszystko w tym kontekście wspólnej łaski, nie tworząc jeszcze przymierza. I ważne jest, aby to wyjaśnić. Wielu uczonych uważa, że w Księdze Rodzaju 12 już masz przymierze.

Nie masz tego, ponieważ nie masz tego aż do Księgi Rodzaju 15:18, gdzie czytasz, że tego dnia Pan zawarł przymierze z Abrahamem, zanim zmienił jego imię. Więc tego dnia przymierze zostało zawarte. A zawarcie przymierza, w takim przypadku, jest raczej jak traktat między narodami.

Powiedzmy, że masz prezydenta Stanów Zjednoczonych i prezydenta Rosji siedzących przy stole. I tam masz traktat handlowy. Każdy ma swoją oprawioną w skórę kopię.

Każdy z nich prawdopodobnie ma złoty długopis. A jeden z nich po prostu decyduje w ostatniej chwili, nie, wiecie co, wycofuję się. Mogę dostać lepszą ofertę.

Nie zamierzam tego robić. Cóż, oto traktat. Wszystko jest rozłożone.

Wszystko jest gotowe. Ale nie jest cięte. Nie jest podpisane.

I tak, nie ma żadnego traktatu w mocy. I tak, możesz mieć obietnice i plany, ale nie traktat. Tutaj masz obietnice i plany, ale jeszcze nie przymierze.

A więc Pan i wszystko to jest patrzące w przyszłość, patrzące w przyszłość. Pan mówi mu, opuść swój kraj, swój lud i wszystko to. Uczynię cię wielkim narodem.

Pobłogosławię cię. Uczynię twoje imię wielkim. I co ciekawe, w języku hebrajskim jest to rozkaz.

Nie jest; uczynię cię błogosławieństwem, albo będziesz błogosławieństwem, jak to się zwykle tłumaczy. I myślę, że to jest znaczące. Ponieważ tak jak my mamy pocieszać innych pocieszeniem, którym zostaliśmy pocieszeni, tak Abram, który teraz będzie błogosławiony, powinien błogosławić również innych.

Pan nie błogosławi nas, abyśmy mogli być błogosławieni i szczęśliwi. On zamierza, żebyśmy, powiedzmy, dzielili się bogactwem, dzielili się błogosławieństwem. I to właśnie mówi Abrahamowi.

I widzimy, że wkrótce potem Abraham to robi. Ziemia musi zostać podzielona między niego i Lota. On powie, ty wybierz.

Idź, gdzie chcesz. On ratuje Lota z niewoli w Księdze Rodzaju 14. Więc jest błogosławieństwem.

On to spełnia. Pan mówi: Będę błogosławił tym, którzy cię błogosławią, a tym, którzy cię przeklinają, będę przeklinał. Wszystkie narody na ziemi będą błogosławione przez ciebie.

To błogosławieństwo jest później podejmowane przez Pawła i identyfikowane jako obietnica Ducha. I właśnie tak to się dzieje. Wszystkie narody otrzymują błogosławieństwo przez wiarę w nasienie, potomstwo Abrahama, mianowicie Chrystusa.

A błogosławieństwem jest oczywiście ich przebaczenie i zbawienie, ale ich przyjęcie Ducha Świętego. I tak, to jest błogosławieństwo, które jest obiecane. I tak Paweł może później mówić o obiecany Duchu Świętym.

Czytasz te rzeczy i nigdzie nie widzisz wzmianki o Duchu Świętym. Ale tak to się dzieje. No dobrze, więc to wszystko jest przyszłościowe.

Jest też obietnica ziemi. Pan mówi do twojego potomstwa: dam ci tę ziemię. Wszystkie te rzeczy dotyczące przyszłości są ważne, ponieważ są obietnicą.

I możesz mieć obietnicę, a mimo to nie mieć przymierza. I to jest ważne, aby zrozumieć. Przymierza Pana mogą zawierać obietnice.

Odnowienie przymierza w Księdze Powtórzonego Prawa w rozdziale 18 obiecuje proroka takiego jak Mojżesz. Ale tym prorokiem okazuje się być Chrystus, jak Piotr identyfikuje w Pięćdziesiątnicy w Dziejach Apostolskich. Ale to jeszcze się nie spełniło.

Tak więc nowe przymierze nie zostało spełnione. Tak więc przymierze zawiera obietnice, które nie są realizowane, a mogą być realizowane w przyszłym przymierzu. Ratyfikacja przymierza następuje w Księdze Rodzaju 15 i cięciu.

Więc nie będę tego wszystkiego czytał, ale zauważamy, że Pan kazał Abrahamowi pociąć te zwierzęta. A potem czytamy, że płonąca pochodnia przeszła między tymi kawałkami. Nie będę się w to zagłębiał, ale termin płonąca pochodnia, piec, jest używany do określenia Pana przychodzącego czasami w sądzie.

Więc to jest wyraźnie teofania. Pan przechodzi między częściami. I porozmawiamy o tym trochę więcej za chwilę.

Jeśli zwrócimy się do krytyki formy, i znowu, zrozumienie krytyki formy nie jest brzydkim słowem. To po prostu analiza literacka. A jeśli jest realistycznie wykonana, to jest dobra rzecz.

Cóż, tutaj znów widzimy elementy traktatu lub struktury przymierza drugiego tysiąclecia. Ja jestem Jahwe. To naprawdę tytuł w wersecie 7, gdzie zaczyna się rozwijanie przymierza.

To również deklaracja złożona w wersecie 1, która wprowadza ten fragment. Liberalna nauka w XIX wieku i to wciąż trwa; powiedzą, cóż, masz tu dwa różne wprowadzenia, więc musisz mieć dwa różne źródła. To całkowicie nie rozumie tego fragmentu, a dobra krytyka formy to pokaże.

Ja jestem Jahwe w wersecie 1 wprowadza cały fragment, całe wydarzenie. Ja jestem Jahwe w wersecie 7 jest tytułem traktatu, częścią przymierza. Ja jestem Jahwe, który cię wyprowadził z Ur Chaldejczyków.

Zupełnie inna funkcja. Nie dwa różne źródła, dwie różne funkcje. Więc historyczny prolog jest tam, kto cię przywiódł z Ur Chaldejczyków.

Błogosławieństwa, obiecuje dziedzica i ziemię oraz to, co zostało nazwane przyznaniem, aby dać ci tę ziemię do posiadania. Pozwól mi powiedzieć to o kwestii przyznania, i pisałem o tym, ale istniała szkoła myślenia, a została ona poruszona przez Moshe Weinfelda w latach 70. w artykule zatytułowanym Przymierze przyznania w Biblii na starożytnym Bliskim Wschodzie. Weinfeld zidentyfikował pewne przymierza jako czyste bezpośrednie przyznania.

Więc król Ugarit, powiedzmy, miasta-państwa na wybrzeżu Syrii w latach 1200., 1100. p.n.e., król Ugarit mógł powiedzieć wybitnemu obywatelowi, byłeś wybitnemu obywatelowi. Zrobiłeś dobre rzeczy dla państwa. Więc oto, oto grant.

Oto farma, akr i bydło. Wejdź, weź to, ciesz się tym: ty i twoje potomstwo.

Żadnych zobowiązań. To twoje. Cóż, powierzchownie, tak by się wydawało, z wyjątkiem jednej rzeczy.

Potomkowie Abrama, którym ten grant przypadnie, nie tylko będą mogli wejść i cieszyć się ziemią. Muszą wejść i ją zdobyć. Muszą pracować.

Muszą walczyć. Znalazłem paralelę, która moim zdaniem bardzo dobrze pasuje do annałów Tukulti-Ninurty I około 1200 r. p.n.e., w których przedstawia on podział terytoriów bardzo podobny do tego, co można przeczytać pod koniec Księgi Rodzaju 15. Mówi, że są to ziemie, granice i regiony, które wielcy bogowie dali mi do podboju.

Więc to jest przyznanie, ale to jest przyznanie ziem do podboju. To jest właściwie nakaz podboju. I to właśnie otrzymuje Abraham.

To nie jest bezpośrednio przyznanie. Więc to nie jest przymierze przyznania. To układ suweren-wasal z mandatem podboju, który nazwiemy przyznaniem jako jego część.

Jest uroczysta ceremonia, która ratyfikuje przymierze, i o tym porozmawiamy. Ale to ratyfikacja czyni je przymierzem. I tak, po ceremonii, czytamy, w tym dniu Pan zawarł przymierze z Abramem i powiedział do twoich potomków: Daję ci tę ziemię.

Warto zauważyć, że w Księdze Rodzaju 12:7 powiedział do twoich potomków: Dam ci tę ziemię. To była obietnica. Teraz, gdy przymierze zostało zawarte, powiedział do twoich potomków: Dam ci tę ziemię, albo można powiedzieć: Dałem ci tę ziemię.

Można to przetłumaczyć na oba sposoby. Chodzi o to, że gdy przymierze zostanie zawarte, to jest to już przesądzone. To się wydarzy.

To nie jest tylko obietnica. To jest ustalone. Więc myślę, że różnica werbalna jest ważną różnicą.

A co z typologią tutaj, przejściem między zwierzętami? Myślę, że Meredith Kline była pierwszą osobą, która to zauważyła. Niektórzy naukowcy się z tym zgodzili. Wielu nie.

Ale myślę, że to ma sens. W kontekście starożytnego Bliskiego Wschodu, wydaje się, że nie mają wielu takich przypadków, ale kiedy zawierano traktat suweren-wasal, wasal przechodził między kawałkami, które są pocięte w ten sposób. Symbolika jest

taka, że jeśli ja, wasal, złamię traktat, niech spotka mnie ten sam los, który spotkał te zwierzęta.

Suweren nie dokonał tego przejścia, ponieważ suweren nigdy nie zrobił nic złego. Nie zamierzał łamać traktatu. Jeśli czytasz o starożytnych annałach Bliskiego Wschodu, suwerenowie i królowie są zawsze świetni.

Nigdy nie robią nic złego. W królewskich annałach istniała asyryjska tradycja łowiecka przez 200 lat, która mówiła coś w stylu: cóż, gdziekolwiek wystrzeliłem strzałę, coś powaliłem. Walczyłem z 80 lwami, ręka w łapę, i zawsze wygrywałem.

Więc byli bezbłędni. Nawiasem mówiąc, jeśli porównasz historię Starego Testamentu, jest spora różnica. To różnica między historią a propagandą.

W Starym Testamencie dostajesz prawdziwą ofertę. Dostajesz historię, królów i ich cudzołóstwa, ich bałwochwalstwo i wszystkie ich niedociągnięcia. W starożytnym świecie, nie tak.

Więc w starożytnym świecie to wasal przechodził między częściami. Świetnym przykładem tego, co się dzieje, gdy zerwie się przymierze, jest Aszurbanipal, ostatni wielki cesarz asyryjski. Mówi o zbuntowanym wasalu, jednym Dunanu .

W Niniwie rzucili go na stół do skórowania i zarznąli jak baranka. To spełnienie tego rodzaju ceremonii przysięgi. Porównanie z barankiem jest interesujące.

Zatem z pewnością oznacza to ceremonię taką, jaką widzieliśmy w Księdze Rodzaju 15. Nie musisz jednak szukać poza Biblią, aby ją znaleźć. W Księdze Jeremiasza 34 mamy sytuację, w której ludzie łamali przymierze Mojżeszowe, nie uwalniając swoich niewolników, swoich hebrajskich braci i sług w roku jubileuszowym.

Cóż, mają wyrzuty sumienia. I dlatego chcą zacząć robić to, co słuszne i przestrzegać prawa. Cóż, wszystko, co muszą zrobić, to zacząć robić to, co słuszne i przestrzegać prawa.

Ale oprócz tego biorą na siebie osobne przymierze z Panem, które brzmi: OK, teraz zaczniemy to robić. Uwolnimy niewolników. Więc tak robią.

A potem oni to łamią. Wycofują się z tego i zabierają to z powrotem. Tak więc Pan mówi, ci, którzy złamali moje przymierze, to znaczy przymierze Mojżeszowe, złamali je, nie uwalniając niewolników.

A potem nie wypełnili warunków przymierza, które zawarli przede mną, które jest drugim przymierzem, o którym mówiliśmy. Potraktuję je jak cielca, którego rozciągli i

będą chodzić między jego kawałkami. A ich martwe ciała staną się pokarmem dla ptaków powietrznych i zwierząt ziemskich.

To jest bardzo żywa ilustracja tego, czym jest ta ceremonia i co ona oznacza, i kto przechodzi między nią. W tym przymierzu ludzie wzięli na siebie obowiązek zawarcia przymierza. Przechodzą między częściami.

Złamali przymierze. Poniosą konsekwencje. W tym przypadku to nie Abram, wasal, przechodzi między częściami.

To Pan w teofanii. I myślę, że najlepszym zrozumieniem tego jest to, że Pan symbolicznie mówi: Abramie, jeśli ty lub twoje potomstwo złamiecie przymierze, Ja, Pan, przyjmę karę na siebie. A wiemy, że jesteście potomstwem.

Jesteśmy nasieniem Abrahama, jak mówi Paweł. Jeśli jesteś Chrystusem, to jesteś potomstwem Abrahama. To jest emitowane zgodnie z obietnicą.

Tak więc jest to obietnica Pana, że weźmie na siebie karę, która jest należna potomstwu Abrahama, którym jesteśmy przez wiarę. On jest gotów to przyjąć. Obiecuje to przyjąć.

To jest symbolika. Abraham nie musi tego robić. Więc to jest bardzo znaczące.

I to jest, moim zdaniem, aspekt chrystologiczny tego układu. Warto również zauważyć, że zwierzęta wymienione tutaj to zwierzęta, które później będą używane, dostępne do użycia lub przepisane do użycia w systemie lewickim. Tak więc, gdy czytamy dalej, Jezus mówi: Przyszedłem wypełnić prawo.

Przyszedł, aby je wypełnić na więcej niż jeden sposób. Przyszedł, aby je wypełnić w tym sensie, że wypełnia zawarte w nim proroctwa o nim. Spełnia je przez doskonałe posłuszeństwo wobec niego.

I spełnia wszystkie wymagania ofiarne, które to pociąga za sobą, stając się ofiarą. Tak więc jest to głębokie stwierdzenie w Kazaniu na Górze. Ale dostajesz prawdziwą zapowiedź tego wszystkiego tutaj w przymierzu z Abrahamem.

Teraz, to przymierze jest potwierdzone z potomstwem Abrahama. I mówię, że jest potwierdzone z nim najpierw. Ale potwierdzenie tutaj, lub w kategoriach naszego wcześniejszego tłumaczenia czasowników, kiedy Pan decyduje się wprowadzić je do gry, wprowadzić je w życie, pojawia się w Księdze Rodzaju 17.

I tam czytasz, potwierdzę, albo wprowadzę w życie, albo utrzymam moje przymierze między nami. I identyfikuje różne aspekty tego przymierza, w tym obietnicę wielu narodów. W wersecie 7 wprowadzę je w życie jako wieczne przymierze i tak dalej.

Rozumiemy jednak, że w kontekście wieczności, o której mówiliśmy wcześniej, obrzezanie teraz wyklucza wejście do tego przymierza i nie funkcjonuje już jako przymierze. Więc nie jest wieczne w tym sensie. Ważne jest, aby móc to potwierdzić.

Może być trudno niektórym chrześcijanom to potwierdzić, ponieważ lubimy myśleć o naszym ojcu Abrahamie i tym wszystkim. I rzeczywiście tak robimy, i jesteśmy zbawieni, mając wiarę taką jak jego. Ale nowe przymierze przyjmuje w siebie i spełnia wszystko, co było zapowiedziane lub oczekiwane pod Abrahamowym.

I tak, w tym sensie, możemy powiedzieć, że przymierze Abrahama trwa, jeśli chcesz. Ale nie jesteśmy już obrzezani. Nie jesteśmy już dopuszczeni do przymierza Abrahama.

Więc jako funkcjonujące przymierze, nie jest już kontynuowane. Nie funkcjonuje. I zobaczmy tutaj.

Nie będę się temu przyglądał szczegółowo, ale po prostu będziemy to mieć tutaj w tej formie i w plikach PDF. Różne postanowienia tutaj w tym ponownym oświadczeniu podejmują rzeczy, o których powiedziano wcześniej. I tak, to co mamy tutaj, to obrzezanie, a to jest dane jako znak przymierza.

Zrozumcie, że jest tylko jedno przymierze Abrahama, a obrzezanie jest jego znakiem. Istnieje szkoła myślenia. Właściwie ma swoje korzenie w wyższej krytyce.

Wyżsi krytycy uważali, że w Księdze Rodzaju 15 było przymierze Abrahama, a w Księdze Rodzaju 17 przymierze Abrahama. Jednak nie uważali, że były to dwa różne przymierza. Uważali, że były to dwie różne wersje tego samego przymierza.

W Księdze Rodzaju 15 masz J i E. Księga Rodzaju 17 to kapłańska opowieść o przymierzu Abrahama, ale to tylko jedno przymierze Abrahama. Dlaczego tak myśleli? Cóż, dlaczego myśleli, że jest tylko jedno? Przypuszczam, że dlatego, że Biblia nigdy nie wspomina o więcej niż jednym.

Zawsze jest to moje przymierze z Abrahamem, a nawet moje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem, ponieważ było to jedno przymierze. Wszyscy byli pod nim, wliczając w to wszystkie te same obietnice, wliczając w to wymóg obrzezania. Zdarzyło się jednak, że T. Desmond Alexander w swojej książce *From Paradise to the Promised Land* uznał, że pogląd ten jest nieprecyzyjny.

Naprawdę musimy zrozumieć, że tak naprawdę mamy tu dwa różne przymierza. Księga Rodzaju 15 jest przymierzem bezwarunkowym, ponieważ sam Bóg składa wszystkie obietnice i robi wszystko. Abraham nie musi nic robić.

Księga Rodzaju 17 jest warunkowa, ponieważ Abraham musi zrobić te rzeczy. Musi zostać obrzezany itd. Jest wystarczająco dużo materiału Abrahamowego, aby to zrobić, ale to nie znaczy, że doszedłeś do słusznego wniosku.

Tak więc kontrargumenty byłyby takie, że po pierwsze, jak powiedzieliśmy, Biblia nigdy nie wspomina o więcej niż jednym przymierzu Abrahama. W rzeczywistości wspomina o przymierzu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem jako o jednym pojedynczym przymierzu, ponieważ było to w rzeczywistości to samo przymierze potwierdzone z innymi patriarchami, synami i dziećmi Abrahama. Następnie, po drugie, obrzezanie.

Wszystko, co trzeba zrobić, aby to zrozumieć, to zajrzeć do Nowego Testamentu. Powiedziałbym po prostu, że jeśli zamierzasz zajmować się teologią biblijną, zajrzyj do całej Biblii. W Rzymian 4 Paweł jasno stwierdza, że obrzezanie nie jest znakiem drugiego przymierza Abrahama.

To znak wiary Abrahama. Kiedy więc okazał tę wiarę? W Księdze Rodzaju 15, kiedy zostało zawarte jedyne przymierze Abrahama. Więc obrzezanie jest znakiem przymierza Abrahama i to ma sens w tym, co mówi, wiesz, jeśli jesteś obrzezany, musisz przestrzegać całego prawa, jak powiedzieliśmy.

Co więcej, ten wzór, zawarcie przymierza, obrzezanie, a następnie udzielenie dalszych instrukcji, które Pan czyni Abrahamowi, jest przestrzegany w przymierzu Mojżeszowym. Pan zawiera przymierze na Synaju. Później, w Księdze Wyjścia 31, daje znak, Sabat.

Później daje więcej instrukcji. To samo dotyczy Nowego Przymierza. Jezus przecina przymierze na krzyżu.

Później daje znak chrztu. Potem dostajesz więcej instrukcji na temat listów. Więc wydaje się, że jest to wzór, którego Pan przestrzega w tych listach.

Ale decyzja, czy jest więcej niż jedno przymierze z Abrahamem, jest po prostu kwestią spojrzenia na dowody i poddania się im, zamiast próbowania tworzenia własnej konstrukcji na ich podstawie. I jest to coś, na co trzeba uważać, ponieważ, jak powiedziałem, w opowieściach o Abrahamie jest wystarczająco dużo materiału, aby umożliwić ci zabawę tym materiałem i wymyślenie dwóch przymierzy, jeśli chcesz. Ale szerszy obraz biblijny wcale tego nie popiera.

Ale tak czy inaczej, o to właśnie chodzi. Pan wprowadza w życie i teraz daje znak przymierza, przymierze, które zawarł wcześniej z Abrahamem. Badanie idiomów przymierza, które przeprowadziłem w moim drugim tomie, przeprowadził również jeden lub dwóch innych uczonych.

Myślę, że moje podejście do tego jest bardziej obszerne niż jakiegokolwiek wcześniejsze, ale bądźmy szczerzy. Badanie użycia idiomów przymierza, idiomów związanych z przymierzem, wspiera tę ideę, że poza wyjątkowym powodem, który zauważyliśmy w przymierzu Noego, te idiomy są używane w Biblii tylko do ponownego potwierdzenia lub wprowadzenia w życie istniejących przymierzy. Nigdy nie są używane do zawierania nowych przymierzy.

I tak mamy tutaj kluczowe obietnice. Obietnicę potomstwa, obietnicę ziemi, obietnicę królewskiego potomstwa. Jest to określone jako wieczne i tak dalej.

Ale o tym już mówiliśmy. A stwierdzenie tutaj, przymierze w twoim ciele jest wiecznym przymierzem w Księdze Rodzaju 17.7. Właściwie hebrajski idiom mówi, że stanie się wiecznym przymierzem, co faktycznie popiera interpretację, że Pan teraz wprowadza je w życie. On je usunął. Istniało jako podmiot prawny, ale teraz wprowadza je w życie za pomocą znaku i właśnie tym się stanie.

To się stanie, nie wieczne, ale będzie trwać tak długo, że Abrahamie, z twojego punktu widzenia, jest poza zasięgiem wzroku. Jest tak daleko w przyszłości, że nie możesz tego zobaczyć. Wprowadzam to w życie już teraz i tak właśnie będzie.

Dobrze, jednakże, skoro, jak powiedzieliśmy, obrzezanie nie ma już być praktykowane jako znak przymierza, przymierze nie może być wieczne ze względów higienicznych, ale to nie ma nic wspólnego z tym. Dobrze, zatem w Księdze Rodzaju 22 mamy ten wymóg, że Abraham poświęci swojego syna, a następnie Pan zwalnia go z tego i zapewnia alternatywę. A Pan mówi, cóż, przysięgam na siebie, że ponieważ to uczyniłeś i nie odmówiłeś swojego syna, swojego jedyne syna, pobłogosławię cię i tak dalej.

I powtarza te wcześniejsze obietnice, prawie wszystkie z nich. I tak, nawiasem mówiąc, myślę, że jest to wielki znak wiary, którą Pan widział w Abrahamie na początku i przynosi ten cudowny owoc. A Apostoł Paweł, oczywiście, jak zauważyliśmy, utożsamia nasienie z Chrystusem, więc jest to ogromna obietnica.

Jesteśmy usprawiedliwieni przez wiarę, tak jak Abraham, i jesteśmy prawdziwymi dziećmi Abrahama przez wiarę w to jedno jedyne nasienie, które Paweł identyfikuje, mianowicie Chrystusa. Okej, jeśli chodzi o wiarę w Boga, powiedziałbym, wiesz, jeśli sprawiedliwość jest paralełą siebie z Bogiem, i czynem i byciem, to nawet akt wiary jest aktem sprawiedliwości. Jezus jest Jezusem Chrystusem, sprawiedliwym.

On jest również, w Objawieniu 1:5, wiernym świadkiem. Tak więc sam akt wiary jest aktem sprawiedliwym, ale praktykowanie wiary nie oznacza, że jesteśmy całkowicie sprawiedliwi. I tak Bóg przypisuje nam sprawiedliwość, której jeszcze nie mamy w pełni.

Jednak w miarę jak wzrastamy w podążaniu za Panem, oczekujemy, że ta sprawiedliwość wzrośnie. Ale oczywiście jest w tym tajemnica, ponieważ sama wiara nie byłaby możliwa, gdyby Bóg jej nie umożliwił. Tak więc jest tu pytanie o wolną wolę i predestynację, które trochę przeanalizujemy w nowym przymierzu.

Ale na razie, wiecie, tutaj macie znaczenie wiary, a to właśnie identyfikuje nas jako potomstwo Abrahama. Cóż, Pan potwierdza to z bardziej bezpośrednim potomstwem Abrahama, z jego synem Izaakiem, i już o tym mówiliśmy. I Pan mówi w tym potwierdzeniu, że potwierdzę przysięgę, albo powiedzmy, wprowadzę ją w życie dla was, kontynuując przysięgę, którą złożyłem Abrahamowi.

Przymierza zazwyczaj kończyły się przysięgami na starożytnym Bliskim Wschodzie, a także często w Starym Testamencie. I tak, przysięga jest używana jako synekdocha przymierza, część całości. To sposób powiedzenia: Potwierdzę przymierze z tobą.

I to potwierdzenie, jak bym to nazwał, zawiera te same obietnice, które widzieliśmy wcześniej w materiale Abrahama. Obietnica ziemi, potomków jak gwiazdy i błogosławione wszystkie narody. Tak, nazywajmy to potwierdzeniami, a nie odnowieniami.

We wcześniejszym artykule nazwałem je odnowieniami, a potem poprawiłem się, ponieważ te powtórzenia, te potwierdzenia z Izaakiem i Jakubem nie mają pełnej formy w materiale narracyjnym. Nie mają wszystkich szczegółów, których można by oczekiwać w prawdziwym odnowieniu przymierza. Więc nie sądzę, żeby były to odnowienia, a potwierdzenia.

Izaak i Jakub są stronami przymierza Abrahama. Są obrzezani, chodzą z Panem, a On po prostu potwierdza to z nimi, co jest bardzo łaskawą rzeczą. Ponownie, gdy zwraca się do Jakuba, zasadniczo powtarza te obietnice. Co ciekawe, obietnica dana Abrahamowi i Izaakowi brzmi, że potomkowie będą jak gwiazdy.

Dla Jakuba będą jak kurz. To intrygujące. Jakub oczywiście, z Józefem, ląduje w Egipcie.

A na starożytnym Bliskim Wschodzie masz dwa bardzo dobrze znane porównania czegoś dla mnogości. A Mezopotamczycy porównywali przeciwną armię do gwiazd na niebie. Mówili, że są jak gwiazdy na niebie dla liczby.

Było ich tak wiele. Egipcjanie porównywali je do piasku lub pyłu. Były bliżej morza.

Więc to jest po prostu interesujące. Więc w linii Abrahama masz jedno i drugie. A w przypadku Jakuba masz porównanie z prochem, ale sedno jest takie samo.

Tak więc, jak powiedzieliśmy, te potwierdzenia prawdopodobnie nie są odnowieniami przymierza z powodu krytyki formy, a także użytych czasowników. Czasowników tych nie używa się w Biblii do tworzenia nowych, nawet odnowionych przymierzy. Cóż, mamy tutaj jedno przymierze, które implikuje trzy inne.

Przymierze Mojżeszowe jest implikowane obietnicą potomstwa. W Księdze Powtórzonego Prawa czytamy, że ta obietnica, przynajmniej na jednym poziomie, została spełniona. Mojżesz może powiedzieć: Pan Bóg pomnożył waszą liczbę, tak że dziś jesteście tak liczni jak gwiazdy na niebie.

Cóż, Izraelici słysząc to, wiedzą dokładnie, do czego to nawiązuje. Bóg spełnił to, co obiecał Abrahamowi. A Exodus będzie miał miejsce, a to jest coś, co również jest spełnieniem obietnicy.

Pan mówi, wiesz, Abrahamie, twoi potomkowie pójdą do kraju, który nie jest ich. Będą zniewoleni i źle traktowani przez 400 lat, ale Ja ukarzę ten naród. A potem twoi potomkowie wyjdą z wielkimi dobrami.

Dokładnie to samo stało się z Izraelem i Egiptem. Pan słyszy ich jęki. Przypomina sobie swoje przymierze, co znowu nie oznacza, że o nim zapomniał.

A potem sobie to przypomina, ale teraz zwraca na to uwagę aktywnie. I tak zamierza to zrobić. Ja jestem Panem.

Wyprowadzę was spod jarzma Egipcjan. Uwolnię was od bycia ich niewolnikami i tak dalej. I tak wypełnia tę obietnicę.

Psalm 105, dużo później rozmyślając nad tym, przypomniał sobie swoją świętą obietnicę daną swemu słudze Abrahamowi. Wyprowadził swój lud z radością, swojego wybranego z okrzykami radości. Tak więc Exodus zapowiedziany w przymierzu Abrahama, Genesis 15, spełnia się pod mozaiką.

Podbój jest również zapowiadany, ponieważ Bóg zamierza sprowadzić ludzi z powrotem do ziemi i do walki, która jest potrzebna. Podbój nie jest opisany w Księdze Rodzaju 15, ale później wiemy, że tak właśnie się stanie. A zatem podbój spełnia tę obietnicę. Bóg zamierza dać potomkom Abrahama tę ziemię, a Pan w Księdze Wyjścia 6 obiecuje: Zaprowadzę was do ziemi, którą przysiągłem z podniesioną ręką dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

On to czyni, a Psalm 105 również to odzwierciedla. On pamięta swoje przymierze, przymierze, które zawarł z Abrahamem, przysięgę, która jest, znowu, synekdochą dla przymierza. Przysiągł Izaakowi, potwierdził to Jakubowi jako dekret.

Ponownie, to jest część przymierza. To jest część całego Izraela jako długotrwałe przymierze, powiedzmy. Nie powiemy wieczne, ponieważ wiemy, że nie trwa wiecznie.

Tobie dam ziemię Kanaan. A potem dał im ziemię narodów. Stali się dziedzicami tego, na co inni ciężko pracowali, aby mogli przestrzegać Jego nakazów i przestrzegać Jego praw.

Warto zwrócić uwagę, dlaczego Bóg to zrobił. Bóg nie mówi po prostu, wiecie co, wy, dzieci Abrahama, szczerze mówiąc, szukałem na całym świecie i uważam, że jesteście wspaniali. Więc na to zasługujecie.

Dam ci to. Nie, jak czytałeś w Księdze Powtórzonego Prawa 4, wybrał ich, ponieważ byli najmniejszymi z ludu. Wybrał ich, aby uwielbić samego siebie.

Błogosławi ich, aby mogli być błogosławieństwem, tak jak powiedział Abrahamowi, wiesz, bądź błogosławieństwem. Taki jest tutaj zamiar. Przyprowadza ich tam, aby mogli być mu posłuszni.

I jak Mojżesz mówi w Księdze Powtórzonego Prawa, inne narody mogą zobaczyć, wiesz, jaki Bóg jest tam, który wyprowadził jedną osobę spośród innego narodu, dając im te cudowne prawa. To również oznacza, że Bóg może mieć świadków na ziemi. I oczywiście, jak wiemy, Izrael okazał się bardzo niedoskonałym zbiorem świadków.

Ale taki jest cel. Tak więc obietnica Abrahama o licznych potomstwie spełnia się na jednym poziomie jako warunek wstępny przymierza Mojżeszowego. Teraz jest lud, z którym Bóg może zawrzeć to nowe przymierze Mojżeszowe.

Obietnica Abrahama o wyzwoleniu z niewoli spełnia się również jako warunek wstępny przymierza Mojżeszowego. Wyprowadza ich z niewoli zanim zawrze przymierze. Następnie obietnica ziemi spełnia się pod przymierzem Mojżeszowym.

Cóż, przymierze Dawidowe jest również zawarte w Abrahamowym w Księdze Rodzaju 17, gdzie Pan, powiedzmy, daje znak i wprowadza go w życie, przymierze. Uczynię cię bardzo płodnym; narody i królowie będą pochodzić od ciebie. I są też, myślę, aluzje, i oczywiście, królowie potem przychodzą.

Masz Saula, ale potem masz naprawdę królów, w liczbie mnogiej, przez Dawida i przymierze Dawidowe. Więc to jest trochę dorozumiane. W Księdze Rodzaju 22 masz interesujące stwierdzenie, które myślę, że zapowiada lub sugeruje świątynię Salomona.

Wiemy, że Pan każe Abrahamowi udać się na Morię, a to jest góra, na której ma złożyć w ofierze Izaaka. I oczywiście Pan go od tego oszczędza. I dostarcza zastępcę, barana, którego rogi utknęły w gąszczu.

Więc Abraham nazwał to miejsce Pan zapewni. Do dziś mówi się, że na górze Pana będzie zapewnione. Cóż, za chwilę porozmawiamy o tym, jak to można inaczej przetłumaczyć, a to jest dość intrygujące.

Ale warto zauważyć, że imię to, Jehowa-Jireh lub Jahwe-Jireh po hebrajsku, nie jest imieniem boskim. To nazwa miejsca. Mówi, że nazwał to miejsce, nazwał to miejsce Jehowa-Jireh.

Byłem w kilku kościołach, gdzie widziałem tabliczki z imionami boskimi, a jednym z nich jest Jehowa-Jireh. I to nie jest imię boskie, ludzie. I nie musisz znać hebrajskiego, żeby je znać.

Wszystko, co musisz zrobić, to przeczytać. Abraham nazwał miejsce Pan zapewni. Masz uczonych, nie wymienię ich nazwisk, ale masz uczonych, którzy mówią, że to imię boskie.

To nie jest imię boskie. Ale tak czy inaczej, to nazwa miejsca. Nazywa się Pan zapewni.

Dosłownie mówi, że Pan zobaczy. Pełniejszym idiomem mogłoby być Pan, który to widzi i zapewnia. To w porządku.

Jednakże mówi również, że na górze Pana, będzie zapewnione, strona bierna tego czasownika, see. Na górze Pana, będzie widziane. Ale tłumaczenie tych stwierdzeń mogłoby przebiegać w ten sposób.

Na górze Pana, ujrzy się Pana. A na górze Pana, nie będzie zapewnione, ale będzie ujrzone. A czasownik, będzie zapewnione, jak jest zwykle tłumaczone, jest w rzeczywistości cały czas używany w teofaniach na ukazywanie się Pana.

Tak więc, możliwym tłumaczeniem byłoby, że Abraham nadał nazwę miejscu, tutaj ujrzymy Pana, i dlatego powiedziano na górze Pana, będzie widziany, lub ukaże się. Cóż, czy jest jakiś późniejszy dowód, który wspierałby tę ideę? Dowiadujemy się z 2 Kronik 3:1, że Salomon rozpoczął budowę świątyni Pana w Jerozolimie na górze Moria, gdzie Pan ukazał się, ten sam czasownik, swojemu ojcu Dawidowi, klepisku Arauny Jebusyty. Tak więc, jeśli przetłumaczymy stwierdzenie w Księdze Rodzaju 22 inaczej, powiedzielibyśmy, że Abraham nadał nazwę temu miejscu, a ujrzymy Pana.

I tak powiedziano na górze Pana, że się ukaże. Później czytamy, że Pan ukazał się Dawidowi na tej górze. Myślę, że to ładnie pasuje.

To jest wykonalne tłumaczenie. To interesujące. W takiej sprawie zasugerowałbym również, że nie trzeba wybierać jednego lub drugiego tłumaczenia, ponieważ oba są wykonalne.

I myślę, że czasami w Piśmie Świętym, to jest dowcip Boga, który daje nam coś, co można rozumieć na dwa sposoby, i oba są prawdziwe. I myślę, że to jest być może przypadek tego. Tak czy inaczej, góra jest miejscem ofiary, jak się okazuje, pod przymierzem Mojżesza.

W Księdze Powtórzonego Prawa 12:5 napisano, że przyniesiesz swoje ofiary do miejsca wśród twoich plemion, w którym Pan wybierze zamieszkać. To znaczy, w tamtych dniach, gdziekolwiek rozbije namiot. Wiemy, że w czasach Helego było to w Szilo.

Ostatecznie mieszkaniem Pana stała się Jerozolima na Górze Moria, jeśli wolisz, w świątyni. Jednakże istnieją aspekty chrystologiczne tego wydarzenia w życiu Abrahama. Jego syn, który składa ofiarę, jest bardzo chrystologiczny.

Ojciec składa syna. Ale jest też zastępcza ofiara za syna, i to jest również chrystologiczne. Więc to fantastyczny odcinek.

Co ciekawe, myślę, że wiesz, Pan, to może wyglądać jak bolesna próba i myślę, że tak musiało być w przypadku Abrahama. Ale Pan faktycznie stawia go w niezwykle uprzywilejowanej pozycji, ponieważ dostaje się do tej samej pozycji w strukturze rzeczy, w której znajduje się sam ojciec. Ojciec poświęca swojego syna, Jezusa.

Abraham jest w takiej sytuacji. Ma trochę tego. I myślę, że nie będziemy się w to zagłębiać, ale myślę, że robi coś podobnego z Ozeaszem, gdzie każe mu poślubić rozwiązłą żonę, tak jak Pan poślubił rozwiązłą Izrael.

Więc może to zrobić. Może umieścić proroka w pozycji, która jest równoległa, w pewnym sensie, do jego własnej. I myślę, że niewielu proroków to ma, i to jest wielki przywilej, chociaż myślę, że może być bardzo przygnębiające w czymś życiu.

Ale nowe przymierze, które jest sugerowane w ten sposób, to, co zostało nazwane fragmentem przysięgi w Księdze Rodzaju 15, ofiarowanie jedyne syna, zastępcza ofiara barana. Jeśli spojrzymy na przymierze Abrahama, a następnie w kategoriach tego, co nazwałem głównym paradygmatem, Bóg działa przez swojego ducha poprzez postać proroka, Abrahama. Wprowadzam tutaj do dyskusji 2 Piotra 1, który mówi nam, że prorocy byli niesieni przez ducha, a Abraham był prorokiem.

Księga Rodzaju 20, werset 7 identyfikuje go jako proroka, pierwsze użycie tego słowa w Biblii. Walczy ze swoimi wrogami i pokonuje ich, a jest tego trochę w Księdze Rodzaju 14. Wyrusza i ratuje swojego krewnego, Lota, i jego ludzi.

On ustanawia wtedy przymierze. To ustanawia Abrahama i jego rodzinę jako lud Boży, przynajmniej formalnie, i przez obrzezanie. I oczywiście, znowu, tutaj, chociaż nie ma jeszcze świątyni, ponieważ nie ma wystarczająco dużo ludzi do tego, Pan jeszcze tego nie robi.

Cóż, Pan pamięta o tym przymierzu, a jak już trochę o tym mówiliśmy, pamięta je jako motyw wyzwolenia ich z Egiptu. Przeczytaliśmy te fragmenty i o daniu im ziemi, i przeczytaliśmy to. On również, jak przepowiedziano, będzie ich pamiętał, pamiętał o przymierzu Abrahama, to znaczy jako o powodzie wyzwolenia ich z przyszłego wygnania.

Księga Kapłańska 26 przepowiada to. Jeśli wyznają swoje grzechy i grzechy swoich ojców, to gdy ich nieobrzezane serca zostaną upokorzone i zapłacą za swoje grzechy, przypomnę sobie moje przymierze z Jakubem, moje przymierze z Izaakiem i moje przymierze z Abrahamem i przypomnę sobie ziemię. Warto zauważyć, że nie odkupuje ich na podstawie przymierza Mojżeszowego, które złamali.

On pamięta o przymierzu Abrahama, które przewiduje większy program odkupienia, i dla tego wybawia ich z wygnania. Przymierze, które złamali, oczywiście, które doprowadziło ich do wygnania, było przymierzem Mojżesza i ono również trwa, ale ważne jest, aby pamiętać o nadrzędnym odkupieńczym znaczeniu przymierza Abrahama w tym wszystkim, i nie jestem pewien, ile z tego naprawdę musimy czytać szczegółowo. Przymierze, które zawarłem z ich przodkami, których wyprowadziłem z Egiptu, wyraźnie odnosi się do przymierza Mojżesza i to jest przymierze, które tutaj złamali.

Można by argumentować, że przymierze Abrahama jest wypełnione przez Mojżesza tym samym znakiem przymierza, ale jak zauważyliśmy, nie może tak być. Znakiem przymierza Mojżesza jest Sabat. To tylko po to, aby zauważyć, że przymierze Mojżesza nie jest odnowieniem przymierza Abrahama.

To inne przymierze z innymi warunkami i zasadami. Stanowi ono lud w nowy sposób. Ma obecność świątyni, ma ofiary przygotowane za grzechy i tak dalej.

Można by argumentować, a ja myślę, że należy argumentować, że przymierze Abrahama wciąż obowiązywało. Psalm 105 rozmyśla o tym przymierzu, a my już przyjrzeliliśmy się tym wersetom. Tutaj, na początku, mamy potwierdzenie tego Jakubowi i Izraelowi jako wiecznego przymierza.

Jednakże nie jest to Izrael korporacyjny. Jest to Izrael jako jednostka. Izrael to imię nadane Jakubowi, ponieważ zmagał się z Bogiem.

Te wersety, od 8 do 11 w Psalmie 105, mówią nam, że Pan potwierdził to w przeszłości. Potwierdził to przymierze. Kontynuował je.

Kontynuował to z patriarchami i rozmyślał o nich, gdy byli obcymi, nielicznymi. Wędrowali po kraju. Nie pozwolił nikomu ich uciskać.

Dla nich zganił królów i tak dalej. Mówi, że nie pozwoli, by wyrządzili jego prorokom krzywdę. Nawiasem mówiąc, werset ten wydaje się potwierdzać, że patriarchowie byli prorokami.

Wiemy, że Pan kontynuował to z patriarchami z Psalmu 105 i Księgi Rodzaju. Ale wiemy również z faktu, że przymierze Mojżeszowe wymagało obrzezania, że przymierze Abrahamowe trwało. To jest po prostu ważna rzecz, o której należy pamiętać.

Jeśli byłeś Izraelitą, miałeś dwa znaki przymierza. Obrzezanie, które oznaczało, że byłeś członkiem przymierza Abrahama i przestrzegałeś szabatu, co było oznaką twojej wierności przymierzowi Mojżeszowemu. Trwały one aż do przyjścia Jezusa, aby wypełnić oba.

Paweł czyni to rozróżnienie, i jest ono ważne, między przymierzem Abrahama a prawem, przymierzem Mojżesza. Mówi, że obietnice zostały wypowiedziane Abrahamowi i jego potomstwu. Podkreśla, że to jest pojedyncze, więc to jest Chrystus.

Prawo, wprowadzone 430 lat później, nie odrzuca przymierza ustanowionego wcześniej przez Boga i tym samym usuwa obietnicę. Bo jeśli dziedzictwo zależy od prawa, to już nie zależy od obietnicy, ale Bóg w swojej łasce dał je Abrahamowi przez obietnicę, obietnicę, że wszystkie narody będą błogosławione przez niego. Przymierze Mojżeszowe tego nie obiecuje.

Więc masz przymierze Abrahama. Jest kontynuowane. Prawo jest również dane i oba są w mocy.

Przyjrzymy się temu bliżej, gdy przyjrzymy się nowemu przymierzowi, ale pamiętajmy, że Paweł mówi tutaj o tym, dlaczego więc Prawo, Tychon hamas, co oznacza nie to, czym jest prawo, ale dlaczego prawo. Prawo zostało dane jako pedagog, aby pokazać nam naszą potrzebę Chrystusa, i o tym porozmawiamy więcej. Ale w swojej mądrości Pan dał prawo, aby Izrael mógł zrozumieć, że nie może go wypełnić, i potrzebował Chrystusa, aby je wypełnił za nich.

Ale ponad prawem, w pewnym sensie, podróżując wraz z nim przez historię, było przymierze Abrahama, i to jest to, przez które wszyscy ludzie zostaną pobłogosławieni. To jest to, które pociąga za sobą obietnicę ducha i okazuje się, że jest naprawdę o wiele lepsze od prawa. Tak więc przymierze Abrahama i nowe przymierze.

Widzieliśmy, że Abrahamowy zapowiada nowe. Mówiliśmy trochę o znakach przymierza i ich znaczeniu. Znakiem przymierza Abrahamowego jest obrzezanie.

Znakiem przymierza Mojżeszowego jest Sabat. Wiele osób w kościele byłoby bardzo zdezorientowanych. Gdybyś to zrozumiał, byłoby miło wyjaśnić to każdemu, kogo znasz.

Znakiem nowego przymierza jest chrzest. Zmiana znaków przymierza sugeruje, że nowe przymierze zastępuje przymierze Abrahamowe, a także, w rzeczywistości, Mojżeszowe. Ale w rzeczywistości zastępuje oba, tak jak posługa Jezusa zastępuje i przewyższa posługę starego przymierza.

I patrząc trochę naprzód na nowe przymierze tutaj, ponieważ nie można naprawdę mówić o Abrahamowym bez mówienia o nowym, a potem nie można naprawdę mówić o nowym bez odwoływania się do starego, spójrzmy na to, co mówi List do Hebrajczyków. Służba, którą otrzymał Jezus, jest tak samo wyższa od ich, jak przymierze, którego jest pośrednikiem, jest wyższe od starego, i opiera się na lepszych obietnicach, mianowicie Abrahamowym. Gdyby nie było nic złego w tym pierwszym przymierzu, nie szukano by miejsca na kolejne.

No cóż, pozwólcie mi tylko trochę wyprzedzić to, co wkrótce powiemy. I znowu, kiedy patrzemy na nowe przymierze, co było nie tak ze starym przymierzem? Jeden uczony powiedział, spójrzcie, to pochodzi od Boga. Nie ma w tym nic złego. Cóż, w ścisłym sensie nie było w tym nic złego, ale było w tym sensie niedoskonałe.

Prawo wyznaczało standard, według którego Bóg oczekiwał, że jego lud będzie żył, ale oni nie potrafili tego zrobić. Nie potrafili żyć zgodnie z prawem. Byli skazani na porażkę.

Potrzebowali tego, co zostało obiecanie w Ezechielu 36:27, a czego nie otrzymali pod starym przymierzem, że Pan włoży w nich swojego ducha i poruszy ich do przestrzegania Jego praw i dekretów. Bez tego nie mogli tego zrobić, więc nie zrobili tego, więc zawiedli. A ich porażka była pedagogiczna.

Miało to doprowadzić ich do zrozumienia, że potrzebują Chrystusa, aby wypełnić prawo dla nich. I to jest obiecanie potomstwo Abrahama, a wraz z nim przychodzi obietnica ducha, o którym prorokował Ezechiel w Ezechielu 36:27, dam im mojego ducha i poruszę ich, aby mnie słuchali. I tak, prawo było pedagogiczne w stosunku do

tego, i można się zastanawiać, dlaczego na świecie, Panie, dałeś Izraelowi prawo, którego nie mogli wypełnić, powiedziałeś im, że muszą je wypełnić, wysłałeś ich na brutalne i straszne wygnanie, gdy nie udało im się go wypełnić, i tak dalej.

I nie sądzę, żeby ktokolwiek miał na to odpowiedź. Ale Pan wie, co robi. Możemy myśleć, że zrobilibyśmy inaczej.

Myślę, że zrobiłbym to inaczej. Czasami myślę, spójrz, gdybym był Bogiem i wiedział, że stworzę tego mężczyznę i kobietę i co się stanie w rezultacie z większością rasy ludzkiej, nie zrobiłbym tego. Ale potem, kiedy jestem z Panem, pomyślę inaczej, ponieważ zobaczę, zrozumieć w sposób, którego teraz nie potrafię, że miał rację.

A zatem, jak powiedział Abraham w Księdze Rodzaju 18, czyż sędzia całej ziemi nie uczyni tego, co słuszne? Odpowiedź brzmi: tak, uczyni. Nie możemy zrozumieć wszystkiego, ale możemy zrozumieć wystarczająco dużo, aby zobaczyć, że jest łaskawy i ratuje ludzi, i to właśnie czyni w nowym przymierzu. Ale żeby to krótko omówić, stare przymierze Mojżeszowe jest przestarzałe.

Znika. I jest obietnica nowego przymierza, które Hebrajczyków 8 cytuje z Jeremiasza 33. To jest przymierze, które zawrę z nimi.

Hebrajski idiom jest wycięty, więc to jest odrębne przymierze. To nie jest odnowienie czegokolwiek. Włożę moje prawa w ich umysły i wypiszę je na ich sercach.

Myślę, że to jest inny sposób powiedzenia tego, co powiedziano nam w Księdze Rodzaju, a raczej w Ezechiela 36, 27 lub w Księdze Powtórzonego Prawa 30, obrzezanie ich serc. Będę ich Bogiem, oni będą moim ludem i tak dalej. Wszyscy poznamy Pana.

Przebaczę ich niegodziwość i nie wspomnę więcej ich grzechów. I nazywając to przymierze nowym, uczyniłem pierwsze przestarzałym, a to, co przestarzałe i starzejące się, wkrótce zniknie. I jak wspomnieliśmy, zerwanie przymierza wskazuje, że jest to idiom używany do zerwania odnowień przymierza lub zerwania przymierzy.

To nie jest po prostu potwierdzenie starego przymierza. Ale fakt, że nie może to być po prostu odnowienie starego przymierza, jest jasny, myślę, właśnie tutaj. Nie będzie to takie przymierze, jakie zawarłem z ich przodkami, gdy wziąłem ich za rękę, aby wyprowadzić ich z Egiptu.

Myślę, że starożytny mieszkaniec Bliskiego Wschodu nigdy nie powiedziałby, że przymierze odnowienia nie jest takie samo jak przymierze, które odnawia. Chodzi o to, że odnawia przymierze, powtarza je, z pewnymi modyfikacjami, aby dostosować je do zmienionych okoliczności. Jeśli spojrzysz na Księgę Powtórzonego Prawa, przymierze Moabu, w odniesieniu do przymierza Synaju, to właśnie to otrzymasz.

Dostajesz ten sam Dekalog; dostajesz wiele tych samych praw; to zasadniczo to samo przymierze; masz to samo kapłaństwo i ten sam system ofiarny. Nic się nie zmienia, nic istotnego się nie zmienia. Nowe Przymierze to zupełnie inna sprawa.

Mamy jedną ofiarę, ponieważ wielu Hebrajczyków jest temu oddanych. Nie przynosimy już Panu byków i kóz za nasze grzechy. Mamy jedną ofiarę i to wszystko.

Tam, gdzie następuje zmiana kapłaństwa, następuje zmiana prawa. Mamy nowego arcykapłana. Stare kapłaństwo, stare prawo, się skończyło. Więc to nie jest odnowienie.

Są uczeni, którzy uważają, że to odnowienie, ale myślę, że oni po prostu nie rozumieją, czym były odnowienia w starożytnym świecie, a nawet w Biblii. Wspominamy tutaj, że idiom „przekreślić przymierze” może być używany do ratyfikacji przymierza odnowienia, i to jest prawdą w Księdze Powtórzonego Prawa. I tam czytasz, że jest to przymierze, które Pan zawarł z nimi oprócz tego, które zawarł na Górze Zgromadzenia.

I to jest po prostu sposób powiedzenia, myślę, że masz przymierze na Synaju, teraz je zrywamy, ale rozumiemy, że to odnowienie. To, co się tam wydarzyło, to to, że zawarł przymierze z Izraelem na Synaju. Pamiętamy, że to pokolenie wzbraniało się przed perspektywą pójścia do ziemi obiecanej, Lb 13 i 14.

Szpiedzy przynieśli ten cudownie wyglądający owoc, ale także doniesienia o gigantach i murach miast, które sięgały nieba, a ludzie byli zastraszeni. I tak Pan w Księdze Liczb 14 mówi: wiecie co? Nie wierzyli, że mogę to zrobić, nie opuścili mnie. Nie wierzyli, że mogę to zrobić.

Więc będą wędrować po pustyni. Ciąła będą tam spadać, a ich dzieci dorosną i przejmą ziemię. I tak się stało.

Cóż, w starożytnym świecie, gdy wasal nie żył, suweren odnawiał traktat z, mam kontynuować? Odnawia traktat z kolejnym synem wasala, synem zmarłego wasala. To właśnie czyni Pan w Księdze Powtórzonego Prawa. Odnawia przymierze Synaj z nowym pokoleniem, dziećmi zmarłych wasali.

To jest odnowienie. To nie to, co dostajesz tutaj. Tak więc, ten sam czasownik jest używany do zawarcia przymierza, ale to nie to, co dzieje się w nowym przymierzu przepowiedzianym w Księdze Jeremiasza.

To będzie inne przymierze. Nie będzie takie jak to, które zawarł z ich przodkami, gdy wyprowadził ich z Egiptu — więc ten sam czasownik, ale nie przymierze odnowienia.

Więc Nowe Przymierze nie jest Abrahamowe. I czy jest to odnowienie żalu, a nie odnowienie Mojżesza? Czy jest to odnowienie Abrahama? I myślę, że to jest nie do utrzymania, ponieważ Abraham przeminął.

Przymierza odnowienia odnawiają i kontynuują przymierza, które odnawiają. Nie wymagają innego znaku przymierza. A znak poprzedniego przymierza nie zostaje zniesiony, co ma miejsce w przymierzu Abrahama.

Paweł charakteryzuje również przymierze Abrahama jako obietnicę lub obietnice. Używa interesującego zwrotu, który uważam za bardzo odkrywczy w Liście do Efezjan 2. Pamiętajcie zatem, że wy, którzy niegdyś byliście poganami z urodzenia i nazywani nieobrzezanymi przez tych, którzy nazywają siebie obrzezanymi.

Pamiętajcie, że w tamtym czasie byliście oddzieleni od Chrystusa, wykluczeni z obywatelstwa w Izraelu i obcy przymierzom obietnicy bez nadziei i bez Boga na świecie. Ale teraz, w Jezusie Chrystusie, w Chrystusie Jezusie, wy, którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa. Przymierza obietnicy, obietnica w użyciu Pawłowym tutaj, zasadniczo oznacza przymierze Abrahama.

I tak daje nam znać, że przymierze Abrahama pociąga za sobą inne przymierza. To są przymierza zawarte w obietnicy danej Abrahamowi. I już widzieliśmy, czym one są.

Przymierze Mojżeszowe wywodzi się z Abrahamowego, Dawidowe wywodzi się z niego, a oczywiście potem nowe. Więc to są przymierza obietnicy. Ci poganie byli obcymi dla tamtych, ale teraz, będąc wprowadzanymi do Chrystusa w nowym przymierzu, są uczestnicy we wszystkim tym.

Program odkupienia składa się z przymierzy obietnicy, ale teraz, oczywiście, istnieje tylko nowe przymierze, pod którym jesteśmy. I jak czytamy w Galatów, żeby to podsumować, jak czytamy w Galatów 3:15 do 25, przymierze Abrahama trwa aż do nowego. Nowe je wypełnia i tam jesteśmy dzisiaj.

Tak więc obietnica została dana Abrahamowi, zapisana w przymierzu Abrahama. Teraz jest dana przez wiarę w Jezusa Chrystusa w nowym przymierzu. Obejmuje Ducha Świętego.

To jest w pewnym sensie dynamiczna, istotna rzecz. Więc Paweł może powiedzieć, że przez wiarę możemy otrzymać obietnicę Ducha, a to wszystko jest wypełnione przez Chrystusa. Jan mówi nam, co Abraham wiedział o tym wszystkim, czego się spodziewał i co mógł powiedzieć.

W Ewangelii Jana 8:56 napisano: Abraham, ojciec wasz, radował się myślą, że ujrzę mój dzień. Ujrzał go i cieszył się. Najwyraźniej więc Pan pozwolił Abrahamowi zobaczyć całkiem sporo.

Nie znamy wszystkich szczegółów, ale to tylko kolejny aspekt lakonicznego sprawozdania, które widzieliśmy w Biblii, i zobaczymy też inne przypadki. Następnym razem zaczniemy przyglądać się Przymierzu Mojżeszowemu, jego wymaganiom i podbojowi, który ma miejsce na jego mocy.

To dr Jeffrey Niehaus w swoim nauczaniu na temat teologii biblijnej. To jest sesja 5, Przymierze Abrahama.